7 lat Foto Art Galerii EKSPOZYCJA 34 w Łowiczu

Pomysł stworzenia galerii powstał podczas pleneru fotograficznego w czasie którego, Sylwester Cichal i Jacek Rybus przygotowywali materiał do drugiej odsłony autorskiego projektu **„**Strange Łowicz 2". Robiąc zdjęcia starym, łowickim podwórkom, pomyśleli, że brama kamienic mogłyby być ciekawym miejscem prezentacji zdjęć. W ten sposób temat fotografii mógłby zostać pokazany w jego naturalnym środowisku, co dodatkowo wpłynęłoby na jego odbiór. Do tego celu wybrano bramę kamienicy przy ul. Zduńskiej 34.

Po otrzymaniu zgody na zagospodarowanie ściany sklepu „Upominki" przy Zduńskiej 36, którego właścicielem był Pan Tadeusz Baranowski i Pani Elżbiety Barańskiej, właścicielki bramy kamienicy przy ul. Zduńskiej 34, przystąpili do opracowania projektu galerii. W trakcie przygotowań, zdecydowali, że będzie to miejsce ogólnodostępne. Prezentowane będą w nim zdjęcia nie tylko ich autorstwa ale również innych osob chcących, tak jak oni, zaprezentować swoje prace szerszemu odbiorcy. EV34 miała zachęcić do wyjścia z cienia i stać się „pomostem" pomiędzy twórcami o różnym dorobku artystycznym, a odbiorcami.

W realizacji zamierzenia, przyszedł im z pomocą jeden z łowickich przedsiębiorców Pan Jacek Kłos właściciela sklepu ze sprzętem RTV AGD „Agata", który pokrył koszt zakupu 10 wodoodpornych ram ekspozycyjnych do galerii. Pozostałe elementy galerii wykonane zostały we własnym zakresie. Jednym z nich był zakup farby, którą pomalowano ścianę oraz liter – logo galerii EV34.

Otwarcie Foto Art. Galerii EKSPOZYCJA 34 i wystawy „Strange Łowicz 2" odbyło się **21 stycznia 2012 r.** W wydarzeniu wzięło udział wielu Łowiczan. Obszernie opisywały je lokalne i regionalne media. W sposób szczególny wydarzenie wyróżnił tygodnik „Nowy Łowiczanin", zamieszczając na pierwszej stronie zdjęcie z otwarcia galerii, zachęcając jednocześnie do przeczytania tekstu wewnątrz gazety. Spośród mediów regionalnych należy wymienić również Radio Victoria, Radio Łódź, które przeprowadziły wywiad z twórcami EV34 oraz TVP INFO Łódź, które przygotowało materiał z otwarcia galerii i przedstawiło w wiadomości regionalnych.

W czerwcu 2017 r., EV34 przeniesiona została do Galerii Łowickiej. Zmiana miejsca prezentacji, spowodowana była chęcią rozwoju i dotarciem do jeszcze większej liczby odbiorców. Dzięki przychylności Marty Wróbel, właścicielki galerii zaadaptowano korytarz prowadzący do sklepu EMPiKu (wejście bezpośrednio z ulicy Stanisławskiego). Wybór miejsca nie był przypadkowy. Twórcom galerii zależało na tym aby EV34 razem z EMPiK-iem tworzyła jedną, wspólną przestrzeń kulturalną. Dodatkowym atutem było to, że miejsce prezentacji, znajdowało się wewnątrz budynku i było zamykane na noc. W styczniu 2019 r. EMPiK został przeniesiony do centrum handlowego Premium Park. W ten sposób przestał istnieć łącznik kulturalny, mający ważne znaczenie dla EV34. Działalność EV34 w Galerii Łowickiej chwilowo została zawieszona, ze względu na brak dostępności. Pomieszczenie po EMPiK-u są remontowane i przystosowywane pod nowego najemcę.

Prowadzenie galerii EV34 było przyjemnością, ale również wiązało się z wieloma trudnościami, głównie związanymi z pozyskiwanie partnerów wystaw, chcących pokryć koszt wydruku plansz przygotowanych ekspozycji. Galeria działała wyłącznie w oparciu o dobrą wolę twórców i partnerów prezentacji. Przez 7 lat wspólnie udało się zorganizować 32 wystawy oraz jeden plener fotograficzny i promocję książki. W EV34 pokazało swoje prace

52 osoby! To bardzo dużo, ale mogłoby znacznie więcej, gdyby udało się znaleźć stałego partnera zainteresowanego całorocznym wsparciem działań galerii. EV34 jest doskonałym przykładem na, że razem można zrobić w Łowiczu bardzo dużo. Wystarczy pomysł, chęci i wspólne działanie.

KALENDARIUM
Foto Art Galerii EKSPOZYCJA 34



21 stycznia 2012 r.
W bramie kamienicy przy ul Zduńska 34, została otwarta pierwsza, plenerowa i ogólnodostępna **Foto Art Galerii EKSPOZYCJA 34** w Łowiczu. Jej założycielami byli dwaj pasjonaci fotografii Sylwester Cichal i Jacek Rybus. Otrawcie wystawy zainaugurowała wystawa pt. **„Strange Łowicz 2”** autorstwa twórców EV34. Na ponad 60 zdjęciach zaprezentowano Łowicz, jakiego nie sposób zobaczyć na promocyjnych folderach. Fotografie przedstawiały łowickie podpórka, strukturę ścian wiekowych kamienic oraz miejsc, gdzie rzadko zagląda turysta. Była to kolejna próba pokazania Łowicza, jako miasta, które żyje i ciągle ulega przeobrażeniom. Sponsorem wystawy była łowicka firma „Janter” z Łowicza.



9 marca 2012 r.
Otwarta została wystawa zbiorowa pt. **„Poza miastem”** autorstwa Oli Kocemby, Kamili Gradki, Bartosza Cierbikowskiego, Adriana Turskiego, Michaliny Piasty, Roberta Jabłońskiego, Daniela Pastenaci, Mateusza Trepy i Pawła Pisarskiego. Na ekspozycji zaprezentowano 72 fotografie, ukazujące najciekawsze miejsca Ziemi Łowickiej. Wystawa zorganizowana została w ramach wsparcia uzyskanego z „Małych grantów 2012”, projektu Łowickiego ośrodka Kultury.



26 kwietnia 2012 r.
Otwarcie wystawy pn. **„ZONA”** autorstwa Piotra Nizioła. Ekspozycja prezentowała fotografie zrobione w Strefie Wykluczenia wokół Czarnobylskiej elektrowni atomowej. Głównym celem wystawy było przypomnienie kolejnej rocznicy tragicznej katastrofy i uczczenie pamięci tych, którzy ucierpieli na jej skutek. Wystawa zorganizowana została w ramach wsparcia uzyskanego z „Małych grantów 2012”, projektu Łowickiego Ośrodka Kultury.



15 maja 2012 r.
Otwarta została wystawa **pt. „W drodze… 352 Piesza Pielgrzymka z Łowicza na Jasną Górę w obiektywie**” autorstwa Jacka Rybusa, współzałożyciela (EV34).

Ekspozycja ukazywała sceny z życia jednej z najstarszych pieszych pielgrzymek w Polsce. Miała zachęcić do uczestniczenia w pielgrzymce, która w tym roku szła 357raz i przybliżyć historię oraz tradycję łowickiego pielgrzymowania. Na wystawie zaprezentowano 122 zdjęć. Wystawa zorganizowana została w ramach wsparcia uzyskanego z „Małych grantów 2012", projektu Łowickiego ośrodka Kultury.



6 czerwca 2012 r.

Otwarcie wystawy pt. **„EGIPT: w kraju faraonów…"** autorstwa Sylwestra Cichala z Parmy, współzałożyciela(EV34) Ekspozycja była relacją z podróży po kraju Faraonów. Wystawa prezentowała kilkadziesiąt zdjęć, ukazujących magię krainy nad Nilem. Wystawa zachęcała do odwiedzenia miejsc, związanych z tą wyjątkową, starożytną kulturą i zorganizowana została w ramach wsparcia uzyskanego z „Małych grantów 2012", projektu Łowickiego Ośrodka Kultury.



10 lipca 2012 r.

Otwarcie wystawy zbiorowej pn. **Historia w obiektywie – rekonstrukcje"** autorstwa Krzysztofa Pawłowskiego (FOTOKUTNO), Pawła Pisarskiego (FOTOKUTNO), Marcina Wójkowskiego (FOTOKUTNO), Jacka Rybusa (EV34) i Sylwestra Cichala (EV34). Wystawa dedykowana była rekonstruktorom Historii w Polsce, w szczególności członkom Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu. Otwarcie wystawy połączone zostało z prezentacją umundurowania łowickiej „dziesiątki". Na otwarcie wystawy rekonstruktorzy przybyli w kompletnych strojach z epoki. Wystawa zorganizowana została w ramach wsparcia uzyskanego z „Małych grantów 2012", projektu Łowickiego Ośrodka Kultury.



Lipiec 2012 r.

Wystawa okolicznościowa pn. „**Jubileusz. 50 lat Koła Przewodników PTTK w Łowiczu"** Wystawa towarzyszyła wydarzeniu, jakim był Jubileusz łowickich przewodników PTTK. Ukazywała historię łowickiego przewodnictwa, a także zdjęcia z imprez organizowanych przez przewodników. Dzięki ekspozycji Łowiczanie mogli zapoznać się z pracą i pasją łowickich przewodników. Wystawa zorganizowana została w ramach wsparcia uzyskanego z „Małych grantów 2012", projektu Łowickiego Ośrodka Kultury.



23 października 2012 r.

Otwarcie wystawy pt. **„Pasy"** autorstwa Dariusza Piwowarskiego z Rawy Mazowieckiej. Na wystawie

zaprezentowanych zostało 30 fotografii, przedstawiających krajobrazy **Gruzji, Anglii, Irlandii i Polski**, w nietypowy sposób, bo za pomocą jednokolorowych pasów gór, łąk i rzek. Wystawa była pełna kontrastów i połączeń. Wystawa zorganizowana została w ramach wsparcia uzyskanego z „Małych grantów 2012", projektu Łowickiego Ośrodka Kultury.



8 grudnia 2012 r.
Otwarcie wystawy pt. **„Z rzeką Bzura przez Powiat Łowicki"** autorstwa Kazimierza Kaczora z Łowicza. Zdjęcia ukazywały ziemię łowicką i zostały opisane wierszem. Większość fotografii wykonana była analogowym aparatem. Wystawa zorganizowana została w ramach wsparcia uzyskanego z „Małych grantów 2012", projektu Łowickiego Ośrodka Kultury.



26.01.2013 r. Otwarta została wystawa pt. **Powstanie Styczniowe 1863** przygotowana razem z Muzeum w Łowiczu z okazji przypadającej **150 rocznicy wydarzenia**. Wpisywała się ona w **miejskie obchody rocznicowe**. Na planszach zaprezentowano unikalne fotografie przedstawiające wydarzenia i działaczy politycznych z lat 1861 - 1864 oraz dowódców i partyzantów - uczestników Powstania Styczniowego. Zebrane, oprawione i opatrzone komentarzem przez Władysława Tarczyńskiego, kolekcjonera i społecznika z przełomu XIX i XX w., założyciela pierwszego w Łowiczu muzeum, które udostępnił publiczności w 1905 r. pod nazwą "Zbiorów Starożytności". Uzupełnione przez Emila Balcera, opiekuna zbiorów po śmierci Władysława Tarczyńskiego. Zdjęcia prezentowane w EV34 miały unikatowy charakter ze względu na swoją wartość dokumentacyjną i były jednymi z najstarszych znajdujących się w zbiorach Muzeum w Łowiczu. **Współorganizatorem wystawy było Muzeum w Łowiczu, PTTK Oddział w Łowiczu, Urząd Miejski w Łowiczu i Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu.**



28 lutego 2013 r.
Otwarta została wystawa **„Zima w łowickim"** autorstwa Sylwestra Cichala i Pawła Pisarskiego z Kutna. Zdjęcia ukazywały podróż po zaśnieżonych drogach Ziemi Łowickiej. **Sponsorem wystawy była Drukarnia „Łowiczanka".**



23 kwietnia 2013 r.
Otwarta została wystawa **pt. „Łowicz którego już nie ma…"** autorstwa Daniela Pastenaciego Na wystawie zaprezentowane zostały unikalne

fotografie z prywatnego archiwum autora, ukazujące miasto Łowicz na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat. Sponsorem wystawy był Łowicki Ośrodek Kultury.



1 czerwca 2013 r.
Otwarta została wystawa pt. **„Z głową w chmurach"** autorstwa Kamili Stankiewicz z Bełchowa, zawodowo zajmującej się ilustrowaniem książeczek dla dzieci. Ekspozycja przygotowana została przez EV34 dla dzieci z okazji Dnia Dziecka. Na wystawie zaprezentowane zostały rysunki autorki. Sponsorem wystawy był Sklep „Styl Dziecka", mieszczący się przy ul. Pijarskiej w Łowiczu.



27.07-14.09.2013 r.
Wystawa podróżnicza **pt. Południkowe Cięcie. Hiszpania od morza do Morza – relacja z podroży do Santiago de Compostela** autorstwa Michała Grzejszczaka. Ekspozycja ukazywała zdjęcia Drogi św. Jakuba, nazywanej często po hiszpańsku Camino de Santiago, jednej z najstarszych i najważniejszych chrześcijańskich szlaków pielgrzymkowych świata. Obok szlaków do Rzymu i Jerozolimy, istniejąca od ponad tysiąca lat droga, prowadząca do grobu Świętego Jakuba Mniejszego, każdego roku przyciąga rzeszę pielgrzymów. Sponsorem wystawy był Sklep ze skuterami, rowerami i akcesoriami rowerowymi IWENA, mieszczący się przy ul. 3 Maja 9 w Łowiczu.



16 września 2013 r.
Otwarta została wystawa pt. **Twórcy Ludowi z Elementarza Twórcy Ludowego** autorstwa Sylwestra Cichala. Prezentowane zdjęcia wykonane zostały podczas spotkań z lokalnymi twórcami ludowymi, których celem było zebranie materiału zdjęciowego do powstającego Elementarza Twórcy Ludowego. Elementarz dla Urzędu Miejskiego w Łowiczu opracował znany łowicki artysta Andrzej Biernacki, właściciel galerii „Browarna" w Łowiczu. Na zdjęciach można było zobaczyć twórców ludowych wykonujących rękodzieło w swoich pracowniach. Wśród nich: rzeźbiarzy Wojciecha Brzozowskiego ze Sromowa i Adama Głuszka z Dąbrowic, hafciarki Bronisławę Skwarną i Mariannę Madanowską, wycinankarki Grażynę Gładką z córką Agnieszką i Stefanię Brokowską, garncarzy Jana Konopczyńskiego i Pawła Aftewicza z Bolimowa, kowala Edwarda Buczka z Bolimowa i Teresę Kaczor, zajmującą się plastyką obrzędową. Głównym celem wystawy była promocja Elementarza, prezentacja rękodzieła ludowego oraz twórców ludowych. Wystawę można było oglądać 11 października

2013 r. **Honorowy Patronat nad wystawą objął Burmistrz Miasta Łowicza Krzysztof Jan Kaliński.**



27 lutego 2014 r.

Otwarcie wystawy **pt. „dzień dobry wieczór”** autorstwa Ali Leszczyńskiej. Rysunki nawiązywały do podróży rowerowych jej partnera Piotra Strzeżysza. Kiedy on wyrusza w samotne wyprawy za ocean, ona z tęsknoty przelewa swoje myśli na papier. W ten sposób powstają niezwykle ciekawe obrazki z podróży Piotra, rysowane oczami fantazji Ali. Wystawa pt. „dzień dobry wieczór” była częścią **III Przeglądu Fotografii Podróżników Rowerowych „CAŁY ŚWIAT W JEDNEJ SAKWIE”,** podróżniczego projektu autorstwa łowickiego podróżnika Michała Grzejszczaka. Gośćmi specjalnymi imprezy było trzech czołowych podróżników polskich Michał Sałaban, Mietek „Hajer” Bieniek i Piotr Strzeżysz, którzy prezentowali zdjęcia i opowiadali o swoich podróżach. Przegląd odbył się 15 marca 2014 r. i wówczas w EV34 można się było spotkać z autorka prac. **Autorka o wystawie „dzień dobry wieczór”** *Nazywam się Ala i bardzo lubię Piotra. Piotr z kolei lubi jeździć rowerem. We wrześniu 2013 pojechał na Alaskę, aby stamtąd dojechać do Argentyny. Już nie raz Piotr gdzieś wyjeżdżał. Już nie raz rysowałam sceny z jego opowieści, dmuchałam mu w plecy, życzyłam dobrej pogody i trzymałam kciuki. Rysowałam sobie świat, w którym chciałabym się na chwilę znaleźć, ale brak mi odwagi zostawić moje biurko, moją szkołę, moje włóczki. Pozostała mi rola Penelopy, ale takiej współczesnej: z telefonem, Internetem i skajpem, dzięki którym można poudawać, że słowa wystarczą do komunikowania się. Dzięki tym wynalazkom, jestem na bieżąco z tym, gdzie jest Piotr. I tak mocno to kontrastuje z tym, gdzie jestem ja, że trudno nawet rozpocząć rozmowę. Czy mam napisać "dobry wieczór", bo u mnie jest wieczór i siedzę w ciemnym pokoju i jem kolację, czy raczej "dzień dobry", bo Piotr dopiero, co wstał i robi sobie śniadanie? Ta namiastka bliskości, jaką oferują te urządzenia jest cudowna i jednocześnie nie do zniesienia. Jest mi wstyd, bo jest mi strasznie smutno, strasznie współczuję i się martwię, a jednocześnie doskonale pamiętam tę chwilę, jak mimowolnie się uśmiechnęłam, na ułamek sekundy, kiedy usłyszałam, że Piotr złamał kolano i że wraca i będę mogła go tak naprawdę zobaczyć.*



14 czerwca 2014 r.

Otwarta została wystawa **pt. „ŚWIĘTY Jan Paweł II w Łowiczu”** autorstwa Michała Sierszaka. Ekpzosycja ukazywała historyczne wydarzenie, jakim była wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Łowiczu.15 lat temu, dokładnie 14 czerwca 1999 roku, Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas swojej VII pielgrzymki do Ojczyzny, odwiedził Łowicz i Ziemię Łowicką. W trakcie wizyty, nadał Katedrze Łowickiej tytuł Bazyliki Mniejszej oraz modlił się z wiernymi na placu celebry na Bratkowicach. Na spotkanie z Ojcem Świętym przybyło wówczas ponad 300 tys. wiernych, w tym kilkadziesiąt tysięcy dzieci i młodzieży. W homilii wygłoszonej podczas uroczystej Mszy Świętej Jan Paweł II zaapelował o poszanowanie życia

nienarodzonych, wzywał rodziców do wychowania swoich dzieci w duchu Ewangelii oraz zachęcał Kościół i państwo do okazania rodzinom należnej pomocy oraz respektowania godności człowieka pracy.To wielkie, historyczne wydarzenie uwiecznił na swoich zdjęciach Łowiczanin Michał Sierszak. Tego dnia czuliśmy, że bierzemy udział, w czym naprawdę wyjątkowym. Ale czy czuliśmy, że był wśród nas Święty? – pisano w zaproszeniu na wernisaż. **Wystawa wpisywała się w miejskie obchody Dnia Papieskiego.** Podczas wernisażu rozdawana była okolicznościowa pocztówka ukazująca wizytę Ojca Świętego w Łowiczu. Wystawa dedykowana była wszystkim mieszkańcom Łowicza i okolic, a jej głównym celem było przypomnienie tego ważnego dla Łowicza wydarzenia. **Honorowy Patronat nad wystawą objął Burmistrz Miasta Łowicza Krzysztof Jan Kaliński.**

O autorze wystawy: Michał Sierszak - Łowiczanin urodzony w Warszawie. Jest absolwentem Liceum imienia Józefa Chełmońskiego w Łowiczu. Ukończył studia na wydziale operatorskim Wyższej Szkoły Sztuki i Projektowania w Łodzi. Następnie trafił na wydział operatorski Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej Telewizyjnej i Teatralnej imienia Leona Schillera w Łodzi, gdzie obronił dyplom z fotografii. Przez kilka lat był związany na stałe z Gazetą Wyborczą, gdzie pracował jako fotoreporter. Prezentowany na tej wystawie materiał jest efektem współpracy z Tygodnikiem Katolickim „Niedziela" i stanowi wczesny etap twórczości autora. Obecnie Michał Sierszak zajmuje się produkcją filmową, pracuje jako operator obrazu na potrzeby różnych stacji telewizyjnych oraz projektach autorskich, wśród których znajduje się wielokrotnie nagradzany film promocyjny miasta Łowicza - „Łowić, Łowicz".

O wystawie „ŚWIĘTY Jan Paweł II w Łowiczu" 14 czerwca 1999 roku, Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas swojej VII pielgrzymki do Ojczyzny, odwiedził Łowicz i Ziemię Łowicką. W trakcie wizyty w Łowiczu, nadał Katedrze Łowickiej tytuł Bazyliki Mniejszej oraz modlił się z wiernymi na placu celebry na Bratkowicach. Na spotkanie z Ojcem Świętym przybyło ponad 300 tys. wiernych, w tym kilkadziesiąt tysięcy dzieci i młodzieży. W homilii wygłoszonej podczas uroczystej Mszy Świętej Jan Paweł II zaapelował o poszanowanie życia nienarodzonych, wzywał rodziców do wychowania swych dzieci w duchu Ewangelii oraz zachęcał Kościół i państwo do okazania rodzinom należnej pomocy oraz respektowania godności człowieka pracy. W Liturgii, w której wzięli także udział licznie przedstawiciele władz państwowych, towarzyszyła niezwykle serdeczna i radosna atmosfera. Na placu dominowały wielobarwne łowickie pasiaki. Ubrane w regionalne stroje dzieci, po odśpiewaniu psalmu, podeszły do Papieża, otaczając go ścisłym wianuszkiem, obejmując i całując. Wzruszony Ojciec Święty odwzajemniał pocałunki, kreślił znak krzyża na czołach dzieci. Podczas Mszy św. w procesji z darami także i Papieżowi ofiarowano łowicki pasiak. W homilii, zwracając się bezpośrednio do rodziców, Ojciec Święty apelował, aby byli „stróżami i opiekunami życia jeszcze nienarodzonego, ale już poczętego". „Bóg jest absolutnym Panem życia człowieka, ukształtowanego na Jego obraz i podobieństwo. Życie ludzkie ma, zatem charakter święty i nienaruszalny, w którym odzwierciedla się nienaruszalność samego Stwórcy" —mówił papież. Rodzice są wezwani nie tylko do przekazania życia, lecz także do wychowania swych dzieci w miłości. Rodzice, spełniając obowiązek wychowania, oczekują w tym pomocy ze strony Kościoła i państwa. W obecności licznych delegacji szkolnych z całej Polski Papież wyraził radość z powstawania w Polsce coraz większej liczby szkół katolickich. Wezwał do ich popierania i stwarzania takich warunków, „aby we współpracy z całym szkolnictwem w Polsce mogły przysłużyć się wspólnemu dobru społeczeństwa". W każdej szkole należy stworzyć „klimat przyjaznego i otwartego dialogu".

Zwracając się do dzieci i młodych, Papież powiedział, że od nich zależy przyszłość świata, Polski i Kościoła. „Nie lękajcie się wejść na drogę waszego powołania, nie lękajcie się szukać prawdy o sobie i otaczającym was świecie” — wzywał Ojciec Święty. W tych poszukiwaniach rodzice powinni być najbliższymi przyjaciółmi dla swych dzieci. Jan Paweł II podkreślił, że w poszukiwaniu wzorów i przykładów młodzieży z pomocą przychodzi sam Jezus Chrystus, który poświęcił swoje życie dla nas. „Z Nim winniście zawsze żyć w przyjaźni. Pan Jezus chce wam pomóc. On czeka na waszą miłość i na wasze świadectwo” — mówił Papież. Tekst powstał na podstawie informacji© KAI



24 stycznia 2015 r.
Otwarta została wystawa **„Śladami Józefa Chełmońskiego”.** Prezentowane zdjęcia ukazywały wyprawy rowerowe członków Klubu Turystyki Kolarskiej „Szprycha”, działającego przy łowickim oddziale Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, do miejsc związanych z życiem i twórczością Józefa Chełmońskiego. W roku ubiegłym, obchodziliśmy 100 rocznicą śmierci polskiego malarza i pejzażysty Józefa Chełmońskiego. Artysta ten w sposób szczególny związany jest z Łowiczem i Ziemią Łowicką. Urodził się 7 listopada 1849 r w Boczkach koło Łowicza, a swoje pierwsze nauki pobierał w Powiatowej Szkole Ogólnej, mieszczącej się wówczas w dawnym gmachu Seminarium Księży Misjonarzy, obecnie Muzeum w Łowiczu.W związku z tym faktem, Sejm RP ustanowił Rok 2014 - Rokiem Józefa Chełmońskiego. W czasie jego trwania, zorganizowano szereg inicjatyw mających na celu przypomnienie życia i twórczości tego wybitnego artysty. Wśród nich były spotkania, wystawy, promocje wydawnicze, a także wycieczki i rajdy turystyczne. Wiele z nich zorganizował PTTK. KTK „Szprycha” za cel postawiło sobie w Roku Chełmońskiego m.in. odwiedzić wszystkie miejsca związane z artystą, chcąc w ten sposób uczcić o nim pamięć. Każda z wycieczek była wyjątkowa i szczegółowo udokumentowana, po to, aby po zakończeniu Roku Chełmońskiego, ze zgromadzonych zdjęć i przeżyć, stworzyć **wystawę podsumowującą wszystkie wyprawy.**



20 marca 2015 r.
Otwarcie wystawy **pt. „Uroda Zimy”** autorstwa Elżbiety i Feliksa Walichnowskich. Pani Elżbieta jest rodowita łowiczanką. Pan Feliks - Warszawiakiem od 1945 r. związany z Warmią i Mazurami. Ich wspólną pasją są podróże i fotografowanie przyrody. Ekspozycja ukazywała uroki zimy i dedykowana była wszystkim pionierom, w tym z powiatu łowickiego, którzy przed siedemdziesięcioma laty osiedlili się na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Nawiązywała do ekspozycji Elżbiety i Feliksa Walichnowskich pt. „Małe formy edytorskie” prezentowanej w lutym i marcu br. w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu. Na wystawie można było wtedy znaleźć rożnego rodzaje publikacje pisane proza i wierszem Feliksa Walichnowskiego, który jest także członkiem Towarzystwa

Przyjaciół Nauk w Łowiczu i byłym wykładowcą socjologii w nieistniejącej już Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej.



7 maja 2015 r.
Otwarcie wystawy pt. **„Pejzaż Wszystkich Świętych”** autorstwa Andrzeja Białkowskiego, etnologa Działu Dziedzictwa Kulturowego i Folkloru Regionu Łódzkiego Domu Kultury i Piotra Wypycha, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, dyrektora Zespołu Nadpilicznych Parków Krajobrazowych z siedzibą w Moszczenicy. Fotografie prezentowane na ekspozycji powstały w ramach projektu „Pejzaż Wszystkich Świętych – rekonstrukcja krajobrazu kulturowego”, oryginalnego dzieła badawczo-animatorskiego zrealizowanego w latach 2006-2012. W ramach projektu udało się odtworzyć 48 zniszczonych lub okradzionych kapliczek i krzyży przydrożnych na terenie województwa łódzkiego. Przedstawione fotografie – jak pisali autorzy wystawy **„**w dużym stopniu są ikonograficznym podsumowaniem kilkuletniego projektu. Przygotowana wystawa może urozmaicić oraz wzbogacić wiedzę każdego regionalisty, samorządowca, animatora i działacza kultury, a także być może zachęci do kolejnych peregrynacji „utraconego krajobrazu” przez uwrażliwionych poszukiwaczy”. Wystawę można było oglądać do 7 czerwca. Wystawa zrealizowana została ze środków pozyskanych z Łowickiego Ośrodka Kultury w ramach Małych Grantów 2015.

O „Pejzażu Wszystkich Świętych” Realizacja tego zadania wymagała spójności koncepcji merytorycznej i kompleksowości działań służących jego realizacji. Wieloletnie doświadczenie, wiedza i kompetencje głównych realizatorów przedsięwzięcia – Andrzeja Białkowskiego i Piotra Wypycha zadecydowały, że zadanie, którego się podjęli, zostało wykonane, w opinii wielu osób, w pełni profesjonalnie. Działania zrealizowane w ramach projektu „Pejzaż Wszystkich Świętych – rekonstrukcja krajobrazu kulturowego” zawierały szereg istotnych elementów, takich jak: aktywizacja artystów ludowych, popularyzacja osiągnięć twórczości nieprofesjonalnej, podniesienie atrakcyjności turystycznej subregionów etnograficznych wchodzących w skład województwa, kształtowanie wrażliwości estetycznej i ekologicznej mieszkańców. Ostateczne odtworzenie każdego obiektu tzw. małej architektury sakralnej w terenie musiało być poprzedzone rozległą i skrupulatną dokumentacją, wymagało dociekliwości, precyzji i współpracy z lokalnymi społecznościami. Szczególnie na ten ostatni aspekt warto zwrócić uwagę.Zaangażowanie w projekt artystów, regionalistów, duchownych, samorządowców, społeczników, specjalistów z zakresu etnografii, folklorystyki i sztuki ludowej okazuje się (obok rewitalizacji substancji materialnej) najistotniejszym bodaj osiągnięciem projektu. Inicjatywa udowodniła, że kwestie tradycji i dziedzictwa można z powodzeniem wykorzystać w procesie budowania kapitału społecznego.Można powiedzieć, że utożsamianie się mieszkańców ze swoim regionem w znacznym stopniu warunkuje sprawną organizację życia społecznego na danym terenie. Trzeba wyraźnie podkreślić, że projekt, od samego początku jego realizacji, posiadał – obok etnograficznego – ten właśnie integracyjno-społeczny walor. Obecność kapliczek i krzyży przydrożnych, odtworzonych w ramach projektu, ułatwiła identyfikację obywateli z zamieszkiwanym przez nich terenem. Mieszkańcy, świadomi dziedzictwa regionu, sami zaangażowani w proces przekazywania

tradycji, są bardziej skłonni do współpracy w zakresie wyboru wizji przyszłości i korzystania z dostępnych im mechanizmów demokracji.



9 maja 2015 r.

Zorganizowany został **plener fotograficzny** na terenie Parowozowni w Skierniewicach. Do udziału w plenerze zaproszeni zostali pasjonatów fotografii Wspólne fotografowanie trwało 2 godziny. Fotografie wykonane podczas pleneru, zostały zaprezentowane na wspólnej wystawie pt. „Parowozownia Skierniewice".



25.06. 2015 r.

Otwarcie wystawy zbiorowej pt. **„Parowozownia Skierniewice"** Ekspozycja była pokłosiem pleneru fotograficznego zorganizowanego 9 maja 2015 r. przez EV34 na terenie Parowozowni w Skierniewicach, mieszczącej się przy ul. Łowickiej 1. W plenerze wzięło udział 19 osób - 18 osób zaprezentowało na wystawie po kilka swoich zdjęć. Wystawę można było oglądać do końca lipca. O wystawie pisali organizatorzy EV34**:** *Dla jednych, to nikomu niepotrzebny złom odstawiony na boczny tor. Dla drugich, źródło inspiracji i zachwytu. Mowa tu oczywiście o Parowozach - lokomotywach napędzanych maszyną lub turbiną parową, przemierzających niegdyś szlaki kolejowe Polski. Dziś Parowozy zostały całkowicie wyparte przez tabor elektryczny, a kto chce jeszcze poznać ten wyjątkowy „cud" techniki, może to zrobić odwiedzając różnego rodzaju ekspozycje kolejowo - muzealne lub co lepsze Parowozownie w których próbuje się im dać „drugie życie". Jedno z takich miejsc znajduje się niedaleko Łowicza w Skierniewicach. Zajezdnie lokomotyw parowych w skład których wchodzi zespół pomieszczeń i warsztatów oraz torów przeznaczonych do przechowywania i obsługiwania technicznego parowozów to wymarzone miejsce nie tylko dla pasjonatów kolejnictwa ale również dla fotografujących. Tu temat na kadr można znaleźć niemal na każdym kroku!* **Plener i wystawa powstała dzięki uprzejmości Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei i wsparciu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich Oddział w Skierniewicach.**



13 sierpnia 2015 r.

Otwarcie wystawy **pt. „PTAKI"** autorstwa Bogdana Prusisz z Dobronia. *„Witam. Nazywam się Bogdan Prusisz. Pochodzę z Dobronia, gdzie się urodziłem i wychowałem. Potem los rzucił mnie do Głowna, w którym „cumuję" i pracuję do dzisiaj, przez co pewnie z tą miejscowością jestem bardziej kojarzony. Fotografią „bawię się" już od dwudziestu kilku lat, a od kilkunastu zająłem się nią trochę poważniej, dzięki czemu udało mi się*

zorganizować kilka fotograficznych wystaw: „Moje odloty”, „Złap wiatr”, „Kwiaty w akwareli”, „Dzieci w obiektywie”, a w najbliższych planach mam wystawę fotografii motyli pod tytułem „Żyj kolorowo”. Moje zdjęcia były wystawiane między innymi w Porcie Łódź, Pałacu Poznańskich, Muzeum Kinematografii, Łódzkim Domu Kultury, a także w ramach programu Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”. Poruszam się też w kręgu Łódzkiego Związku Fotografów Przyrody (brałem udział w projektach: „Przyrodnicze opowieści” , „Wędrówki ustronne”, oraz „Ptaki i inne zwierzaki”. Uczestniczę w działalności artystycznej Grupy Grabia, której zdjęcia można było oglądać w projektach : „Drzewa rzeki”, „Woda” , „Nie czyń drugiemu…” i „Żart natury.”. Moje fotografie można też oglądać w katalogu o mojej miejscowości pod tytułem „Dolina rzeki Grabi – rzeka możliwości”, oraz w książce ”Paprochy”. Pisanie wierszy, zwanych przeze mnie wierszydłami, jest moją drugą pasją. Z nich po dziesięciu latach tworzenia ułożyłem i wydałem zbiór pod tytułem: „Paprochy” i od czasu do czasu pokazuję się z nimi na wieczorach autorskich. Wracając do wystawy, jest to moja druga wystawa ptasich fotek. Pierwsza miała tytuł „Moje Odloty”. Dlaczego? Dlatego, że kiedy mam w ręku aparat i wyruszam na łowy „odlatuję”. Zapominam o czasie, rezygnuję z pociągu na który się śpieszyłem, stoję przez pół godziny w wodzie, by zrobić zdjęcie kormorana, wchodzę na dach budynku, wstaję na wakacjach przed szóstą zamiast spać po nocnej posiadówie, bo w oddali słyszę głos żurawia, czy klekot bociana. Jeżeli ktoś chce fotografować ptaki musi też pamiętać, że ptaki i ich życie, są ważniejsze od zdjęcia.
– pisał zapraszając na wystawę autor zdjęć z którym można się było spotkać w czasie wernisażu.



2 października 2015 r.
Otwarcie wystawy pt**. „Łowickie w obiektywie”** autorstwa Anny Bryjak z Bełchowa. Zdjęcia ukazywały nieznane oblicze Ziemi Łowickiej, *„Moja przygoda z fotografią zaczęła się 6 lat temu, kiedy w Arboretum SGGW w Rogowie zrobiłam zdjęcie żaby siedzącej na Nenufarze. Postanowiłam wówczas zaprezentować je w Internecie. Zupełnie przypadkiem padło na stronę podróżników, którzy wystawili mi bardzo dobre opinie. Zachęciło mnie to do dalszej pracy i poszukiwań ekspozycji. Coraz częściej zaczęłam sięgać po aparat fotograficzny. Ponieważ nie podróżuję zbyt często, postanowiła fotografować swoją najbliższą okolicę, zachęcając tym samym wszystkich do odwiedzenia naszego pięknego regionu. Tak też powstała cześć zdjęć prezentowanych na wystawie „Łowickie w obiektywie”. Z czasem aparat stał się nieodłączną częścią mnie. Kiedy chodzę z aparatem, dostrzegam wszystko to, co kiedyś było dla mnie niedostrzegalne, do czego podchodziłam obojętnie. Staram się teraz to wszystko uwieczniać. Dzięki fotografii poznałam radość poznawania otaczającego nas Świata, a także chęć dzielenia się własnymi spostrzeżeniami z innymi.”- pisała w zaproszeniu autorka prac.* Wystawa prezentowana była do 6 listopada. Ekspozycja współfinansowana była przez Łowicki Ośrodek Kultury w ramach projektu „Małe Granty 2015”.



6 listopada 2015 r.
Otwarcie wystawy fotograficznej pt. **„VAG Łowicz – pasjonaci motoryzacji”** autorstwa Anny Gejdy. Ekspozycja ukazywała pasje członków VAG Łowicz,

miłośników motoryzacji. VAG zrzesza sympatyków samochodów marki Volkswagen, Audi, Seat i Skoda. Tuningowane auta na łowickich drogach można było zauważyć już kilka lat temu… Jako grupę Łowiczanie poznali ich, gdy w 2014 r. zorganizowali I Zlot VAG Łowicz. Kolejny odbył się rok później w 2015 r. Każda grupa ma swojego fotografa. Działalność VAG Łowicz skrupulatnie dokumentuje Anna Gejda. *„Do VAG Łowicz dołączyłam w 2013 roku, spędzając z nimi niemal każdy weekend wakacji. Brałam udział w zlotach organizowanych przez podobne grupy w Polsce. W VAG Łowicz każdy jest inny. Każdy jest po prostu sobą. Spotkać można zarówno młodych pasjonatów motoryzacji, chodzących jeszcze do szkoły jak i dorosłych mających już swoje rodziny. Wspólne pasje są magnesem przyjaźni. Dlaczego zajęłam się fotografią motoryzacyjną? Właśnie dzięki przyjaźni z człowiekiem, człowiekiem który dał mi możliwość pokazania kobiecym okiem męskiego świata. Dziś każde zdjęcie jest dedykowane właśnie jemu."*- mówiła autorka fotografii. **Wystawa była dedykowana Sylwestrowi Pluchcińskiemu, który zginął w tragicznym wypadku.**



12 grudnia 2015

Otwarcie wystawy pt. **„Zapisani na szkle”** prezentująca unikalne zdjęcia Księżaków sprzed 100 lat. Zapisane na szkle zdjęcia pochodziły z prywatnej kolekcji artysty malarza Jerzego Dołhania. Tego typu „zdjęcia” robiono jeszcze przed I wojną światową za pomocą dużych aparatów rozstawionych na stojaku, przy których fotograf często nakrywał się jeszcze czarną płachtą. Fotografie przedstawiały Księżaków w strojach ludowych, ale nie tylko. Miejsce i czas powstania fotografii nie jest znany. Prawdopodobnie wykonane zostały one w Złakowie Kościelnym. Przeniesieniem fotografii ze szklanych szybek na wersję cyfrową podjął się bezpłatnie fotograf Jerzy Borecki. Ekspozycja współfinansowana była przez Łowicki Ośrodek Kultury w ramach projektu „Małe Granty 2015”. Pokłosiem wystawy była organizacja spotkania przez Gminna Bibliotekę w Zdunach w czasie której zorganizowana została kolejna wystawa prezentująca fotografie i spotkanie w czasie którego udało się odnaleźć osoby znajdujące się na jednej z fotografii.



9 sierpnia 2016

Otwarcie wystawy pt. „Hola TENERYFA” autorstwa Sylwestra Cichala. Teneryfa jest największą i najludniejsza wyspą archipelagu Wysp Kanaryjskich, leżącą na Oceanie Atlantyckim, u północno-zachodnich wybrzeży Afryki i należącą do Hiszpanii. Największym miastem wyspy jest Santa Cruz de Tenerife, która pełni funkcje stolicy i nazwy prowincji. Teneryfa oraz sąsiednia wyspa Gran Canaria jest często nazywana kontynentem w miniaturze ze względu na kilka typów krajobrazu i kilka stref klimatycznych na nich występujących. Na Teneryfie znajdują się dwa obiekty wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO: wulkan Teide, który jest parkiem narodowym oraz zabytkowe miasto La Laguna.*„Zeszłoroczne wakacje spędziłem z rodziną na jednej z wysp kanaryjskich - Teneryfie. Przyjemnie jest połączyć odpoczynek z pasją, którą w*

moim przypadku jest fotografia. Tym bardziej, że jak się przekonałem, Teneryfa to magiczne miejsce. Wszędzie gdzie udało nam się dojechać, chciało się pozostać na dłużej. Lub przynajmniej wrócić w innym czasie, by odkryć je na nowo. Niestety nie było to możliwe. Ale prawie z każdego miejsca, oprócz pięknych wspomnień, udało nam się przywieźć wiele ciekawych kadrów. Teneryfa to magiczne miejsce – watro przekonać się o tym samemu!. Zachęcam do obejrzenia wystawy. Może będzie ona dla odbiorcy pierwszym krokiem tego, czego nam się udało doświadczyć" - mówił w czasie wernisażu autor zdjęć. Sponsorem wystawy było Polskie Biuro Podróży Alicji Chojeckiej, mieszczące się przy Starym Rynku w Łowiczu.



19 listopada 2016 r.

Otwarcie wystawy pt**. „Beauty of Cambodia”**. Autorami zdjęć, ukazujących Kambodżę - nieznany wszystkim rejon Azji Południowo-Wschodniej byli o Edyta i Łukasz Zawół, od kilku lat mieszkający w Anglii. Piękna i niezwykle urokliwa Kambodża, powoli staje się popularnym celem turystycznych wycieczek. Jego mieszkańcy są przyjacielscy, wiecznie uśmiechnięci, ciekawi świata i otwarci na przybyszów. Zauważalne już od pierwszego dnia pobytu, wolne i spokojne tępo życia. Podróżując mamy szansę naocznie doświadczyć jak bardzo świat jest zachwycający, a także zaakceptować, iż jest on daleki od perfekcji. – pisali w zaproszeniu autorzy fotografii. Kambodża powoli podnosi się po długich latach wojny domowej i terroru. Prawie cztery lata (1975-1979) trwały krwawe rządy Czerwonych Khmerów, którzy realizując totalitarne idee dopuścili się masowych aktów ludobójstwa. Dziś Kambodża jest już bezpieczna i stabilna politycznie, stanowi jedną z największych atrakcji turystycznych w Azji Południowo-Wschodniej. Można tu przeżyć prawdziwą azjatycką przygodę!!! Autorzy fotografii mieli okazję obcowania m.in. z pozostałościami wielkiej i starej (XII) cywilizacji ANGKOR „Świętego miasta”, które jest wizytówką i dumą narodowa regionu! Kompleks ponad stu świątyń na przestrzeni 400 km kw. Wpisany jest na liście UNESCO. Żadne zdjęcia nie oddadzą piękna i wielkości niesamowitych świątyń Angkor Wat, Angkor Thom, Ta Prohm czy Banteay Srei. Uważamy jednak, że fotografią można spróbować uchwycić choć namiastkę klimatu. Mam nadzieję, że nam się to udało – mówili w czasie w wernisażu. Koszt wystawy pokryty ze środków własnych.

30 czerwca 2017 r.

Przeniesienie Foto Art. Galerii EKSPOZYCJA 34 do Galerii Łowickiej. Na galerię zaadaptowano korytarz prowadzący do sklepu EMPiK (wejście bezpośrednio z ulicy Stanisławskiego). Zmiana miejsca dotychczasowej prezentacji w bramie kamienicy przy ulicy Zduńskiej 34 w Łowiczu, spowodowana była chęcią rozwoju i dotarciem do większej liczby odbiorców. Wybór miejsca nie był przypadkowy. Pomysłodawcom EV34 zależało aby galeria razem z EMPiK tworzyła wspólną przestrzeń kulturalną. Dodatkowym atutem był fakt, że miejsce prezentacji, znajdowało się wewnątrz budynku. Otwarcie galerii w tym miejscu możliwe było dzięki życzliwości jej właścicielki Marty Wróbel.



7 lipca 2017 r.

Otrawcie wystawy **„Live in Łowicz”** autorstwa Sylwestera Cichala i Jacka Rybusa. Tematem wystawy były zdjęcia ukazujące muzyczną stronę miasta. Dlaczego? Bo Kultura jako całokształt duchowego i materialnego dorobku społeczeństwa, od początku była częścią Łowicza. Największy na nią wpływ miał niewątpliwie fakt istnienia Dworu Prymasowskiego w Łowiczu, dzięki któremu tworzyli tutaj znakomici „twórcy kultury minionych epok” w osobach wybitnych malarzy, rzeźbiarzy, literatów, muzyków i architektów. Dowodem na to są zachowane do dziś, pomimo różnych zawirowań dziejowych, liczne zabytki miasta. Ale na Kulturę składają się również wydarzenia artystyczne. Najwięcej z nich ma charakter muzyczny, co nie powinno nikogo dziwić, bo przecież każdy z nas lubi bawić się przy dobrej muzyce – wyjaśniali autorzy ekspozycji. W tym roku po przerwie do kalendarza imprez miejskich powróciły Dni Łowicza. Powrót święta miasta, była więc doskonałą okazją do przypomnienia artystów występujących w Łowiczu. Koszt wystawy pokryty ze środków własnych.



4 października 2017 r.

Odbyło się otwarcie wystawy **pt. „Krajoznawcze fascynacje”** autorstwa dwóch przyjaciół *„od dziecka”* Jarka Supeł i Pawła Paczkowskiego, których połączyła pasja do muzyki rockowej, historii, sportu i krajoznawstwa, czyli wszystkiego co polskie. Każdy z nas lubi podróżować, a przy tym zwiedzać i poznawać różne miejsca. Nie bez przyczyny istnieje powiedzenie, że „podróże kształcą”. Wielu z nas często decyduje się na wyjazdy zagraniczne, ale są i tacy, którzy wyżej cenią sobie rodzime miejsca. Do takich właśnie osób zaliczali się autorzy prezentacji. Na wystawie można było zobaczyć fotografie ukazujące polskie zabytki architektury. Wśród nich są zamki, pałace, kościoły, ratusze oraz panoramy miast. Koszt wystawy pokryty ze środków własnych.

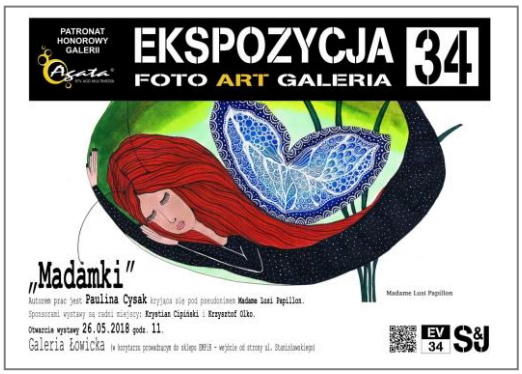




24 lutego 2018 r.

Otwarcie wystawy **pt. „Sny zakazane”** autorstwa Natalii Nowackiej, studentki łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych, tworzącej pod pseudonimem Sacrif i Michała Kwiatkowskiego, tworzącego pod pseudonimem „Virago” oraz promocja książki pt. **„Przeklęty Rycerz”.** Artyści swoje prace wykonują niezwykle precyzyjnie techniką tradycyjną. Natalia używając tuszu i ołówka, Michał cienkopisu, inspirując się przyrodą oraz elementami

z baśni legend. Otwarciu wystawy, towarzyszyła promocja najnowszej książki autorstwa łowiczanina Mateusza Rokickiego pt. Przeklęty Rycerz, Tom III Białe Miasto, Cześć I, której fabuła wpisywała się w klimat wystawy. **Autorzy o sobie:** Jestem **Natalia Nowacka**. Odkąd pamiętam interesuję się przyroda fantastyką i anatomią. Rysować na poważnie zaczęłam 6 lat temu gdy zrezygnowałam ze studiowania weterynarii. Obecnie studiuje na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Szczególnym podziwem darze dawnych mistrzów ilustracji. interesuje mnie także ezoteryka i motywy pogańskie Ogromna inspirację czerpię z muzyki. Kocham ciężkie brzmienia i uwielbiam podejmować współprace z zespołami tworząc okładki płyt. Operuję różnymi technikami. Preferuję Ołówek, tusz, cienkopis oraz akwarele. Nazywam się **Michał Kwiatkowski** i mieszkam w Łodzi. Od najmłodszych lat interesowałem się twórczością różnego typu, czego efektem są wykonywane przeze mnie od pewnego czasu rysunki. Kolorystycznie ograniczone są jedynie do czerni i bieli, natomiast tematyka, która mnie interesuje jest nieco szersza: od surrealizmu, symbolizmu, do motywów mitologicznych i fantastycznych. W równym stopniu inspiruje mnie twórczość dawnych, klasycznych grafików, co artystów tworzących współcześnie. Koszt wystawy pokryty został ze środków własnych.



26 maja 2018 r.

Otwarcie wystawy pt. **„Madamki" Madame Lusi Papillon** autorstwa Pauliny Cysak Artystka kryjąca się pod tym niezwykle ciepłym pseudonimem jest zodiakalnym Wodnikiem, rocznik 83 r. Z wykształcenia i zamiłowania jest pedagogiem. W wolnych chwilach pisze poezję i prozę, rysuje i maluje, a także próbuje swoich sił w amatorskim fotografowaniu otaczającego świata. Niektórzy Łowiczanie mogą pamiętać Jej wystąpienia podczas SLAM-ów Turniejów Prezentacji Poetycko-Muzycznych, organizowanych w łowickich kawiarniach. Skąd się wzięły Madamki? Madamki powstawały w jej głowie, równolegle do utworów literackich. Były przypisane konkretnym przesłaniom wyrażonym w wierszach.. Niektóre przedstawiają tęsknotę, inne miłość, jeszcze inne wyniosłość czy pożądanie. „Madamki" Madame Lusi Papillon przenosiły odbiorcę dla kontrastu z poprzednią wystawą pn. „Sny zakazane", gdzie dominowała biel i czerń w świat koloru i inspiracji. Sponsorami wystawy byli radni miejscy Krystian Cipiński i Krzysztof Olko.



29 września 2018 r.

Otwarcie wystawy pt. **„Namaste! Podróż do Indii i Nepalu"** autorstwa łowiczanki Edyty Zawół. Była to jej druga wystawa w EV34. Pierwsza ukazywała Kambodżę i prezentowana była w listopadzie 2016 r. Tym razem Edyta zabrała nas do kraju pełnego kontrastów, tworzącego jakby dwa odrębne od siebie światy, gdzie bajeczne bogactwo, splata się ze skrajnym ubóstwem. *Indie się kocha albo nienawidzi, ale na pewno nie można pozostać wobec nich obojętnym* – można było przeczytać w zaproszeniu autorki wystawy. Indie to najludniejszy na świecie kraj demokratyczny z największymi społecznymi nierównościami. Z

jednej strony możemy zrazić się brudem, hałasem i panująca tu wszechobecną biedą. Z innej, zachwycić światem pełnym kolorów, cudów natury i pięknem otaczającej nas przyrody. Krajobrazy, zmieniają się tu jak w kalejdoskopie. Okazałe świątynie z ogrodami, wzgórza porośnięte herbatą, święte krowy i inne zwierzęta na ulicach wielkich miast zachwycają podróżników, a feeria barw, smaków i zapachów przyprawia o zawrót głowy. Indie często szokują, co sprawia, że jedni turyści opuszczają je ze słowami „nigdy więcej!". U innych wzbudzają refleksje. Zachęcają do pochylenia się nad ludzką egzystencją, zmuszają by doceniać własne życie, obserwując los napotykanych ludzi. To jedne z tych miejsc na ziemi, które każda osoba ciekawa świata powinna odwiedzić! Podróżniczka zachęca również do odwiedzenia Nepalu, kraju leżącego w samym sercu Himalajów, pomiędzy „chińskim smokiem" a „indyjskim słoniem" z majestatycznymi pasmami górskimi wśród których góruje Mount Everest (8848 m. n.p.m.) – Góra Gór, marzeniem wielu wspinaczy. Ale Nepal jak się okazuje to nie tylko góry i trekking. To również wspaniałe zabytkowe świątynie, klasztory, warsztaty rzemieślnicze i rękodzielnicze ze wspaniałą kulturą i mistyczną aurą Hinduizmu i Buddyzmu. Lokalną ludność cechuje tu pogoda ducha, pokora i wielka życzliwość. Większość napotkanych Nepalczyków wita się pogodnym Namaste! - „pozdrawiam cię i życzę ci wszystkiego dobrego". W dosłownym tłumaczeniu brzmi to „pozdrawiam boską część twojej istoty". I właśnie tym pozdrowieniem, organizatorzy EV34 Sylwester Cichal i Jacek Rybus, zachęcali wszystkich do obejrzenia wystawy.

31 grudnia 2018 r.
Zamkniecie sklepu EMPiK w Galerii Łowickiej, co ma znaczący wpływ na dalsze funkcjonowanie EV34. Galeria mieściła się w korytarzu prowadzącym do sklepu zajmującym się ogólnie rozumianą kulturą co było istotne dla galerii wpisującej się w ten charakter.

21 stycznia 2019 r.
7 lat działalności Foto Art. Galerii EKSPOZYCJA 34 w Łowiczu.